



# SUPERSHOW TYLKO DLA PAŃ

Rozmowa z Dawidem Ozdobą, założycielem zespołu taneczno-akrobatycznego „BadBoys Team”.

**KiF** Oglądałem występ waszej grupy taneczno-rozrywkowo-sportowej w telewizyjnym programie TVN „Mam talent”. Przyznaję, że miałem niezły ubaw...

I właśnie o to chodzi. Ludzie potrzebują zabawy i show, a my staramy się spełnić ich oczekiwania, tyle że tym do zabawy jest wysportowane i bardzo sprawne ciało.

**KiF** Złośliwcy zapytaliby, co jeszcze macie do zaoferowania poza sprawnością fizyczną?

Złośliwcom odpowiedziałbym, że umysłowo też nie jesteśmy do tyłu. Poza jednym członkiem zespołu, który jeszcze studiuje, wszyscy pozostali mają wyższe wykształcenie. I to dzienne na prestiżowych uczelniach.

**KiF** To akurat jest coś nowego w show-biznesie! Czyżby zabrakło „poważnych” miejsc pracy dla wykształconych i tak dobrze wyglądających młodych ludzi?

Wszyscy wiedzą, jak wygląda rynek pracy dla młodych, ale w naszym przypadku nie o to chodzi. Po prostu robimy to, co lubimy, na dodatek robimy to za dobre pieniądze, a poza tym podoba nam się życie w ciągłym biegu. Oprócz tego, niektórzy z nas pracują w innych zawodach.

**KiF** A gdyby „biegało się” inaczej?

No cóż... Jestem inżynierem po Politechnice Szczecińskiej, mam dwie specjalizacje wyuczone na Wydziale Mechanicznym – więc taniec nie stanowi dla mnie ostatniej deski ratunku. Dodatkowo jestem trenerem osobistym w najlepszym klubie fitness w centrum Warszawy.

**KiF** W to akurat wierzę. A inni?

Ostatnio z naszej grupy odszedł lekarz, bo się zakochał i zabrakło mu już czasu na treningi. Pamiętam, jakim szokiem dla damskiej publiczności była jego interwencja wobec pewnej kobiety, która zламаła sobie nogę, ska-

cząc entuzjastycznie podczas naszego występu. Ktoż bowiem mógł przypuszczać, że tancerz potrafi nastawić kości i założyć profesjonalny opatrunek?

**KiF** Czy jeszcze zaskoczysz naszych Czytelników?

Nie staram się robić tego na siłę. Po prostu przedstawiam członków zespołu „BadBoys Team”. Jest w zespole kilku chłopaków, których profesja z pewnością zrobiłaby piorunujące wrażenie na Czytelnikach, ale z różnych względów nie możemy o tym pisać. Każdy z nas, zgodnie ze swoim wykształceniem, zna się na czym innym – w sumie uzupełniamy się wzajemnie, a jedynym wspólnym zajęciem jest taniec.

**KiF** Mężczyźni z reguły nie przepadają za innymi facetami, zwłaszcza takimi, którzy występują w jednopłciowej grupie tanecznej...

I z tego prostego powodu tańczymy tylko przed widownią kobiecą. W tym

**Dawid „Łobuz” Ozdoba**

WZROST: 180 cm

WAGA: 80 kg (czasem mniej, czasem więcej)

OCZY: niebieskie

ZNAK ZODIAKU: ryba (raz rekin, raz płoteczka)

URODZONY: 2 marca

WYKSZTAŁCENIE: wyższe

TANŹCY...: od 1994 r. jako tancerz w Polsce, Niemczech i Hiszpani, a od 2001 w Polish Chippendales (Niemcy, Polska, Grecja, Litwa, Łotwa, Anglia) zawsze z BadBoys Team

Trener personalny [www.stepup.pl](http://www.stepup.pl)

celu w ogóle powstał nasz zespół. A poza tym, jest to taniec wykonywany na bazie trudnych elementów sportowych, jak choćby akrobatyka. Tańczymy przed tysiącami kobiet rocznie i za to... faktycznie, niektórzy faceci mogą nas nie lubić.

**KiF Czy dużo trzeba ćwiczyć, aby opłacać tajniki tego zawodu?**

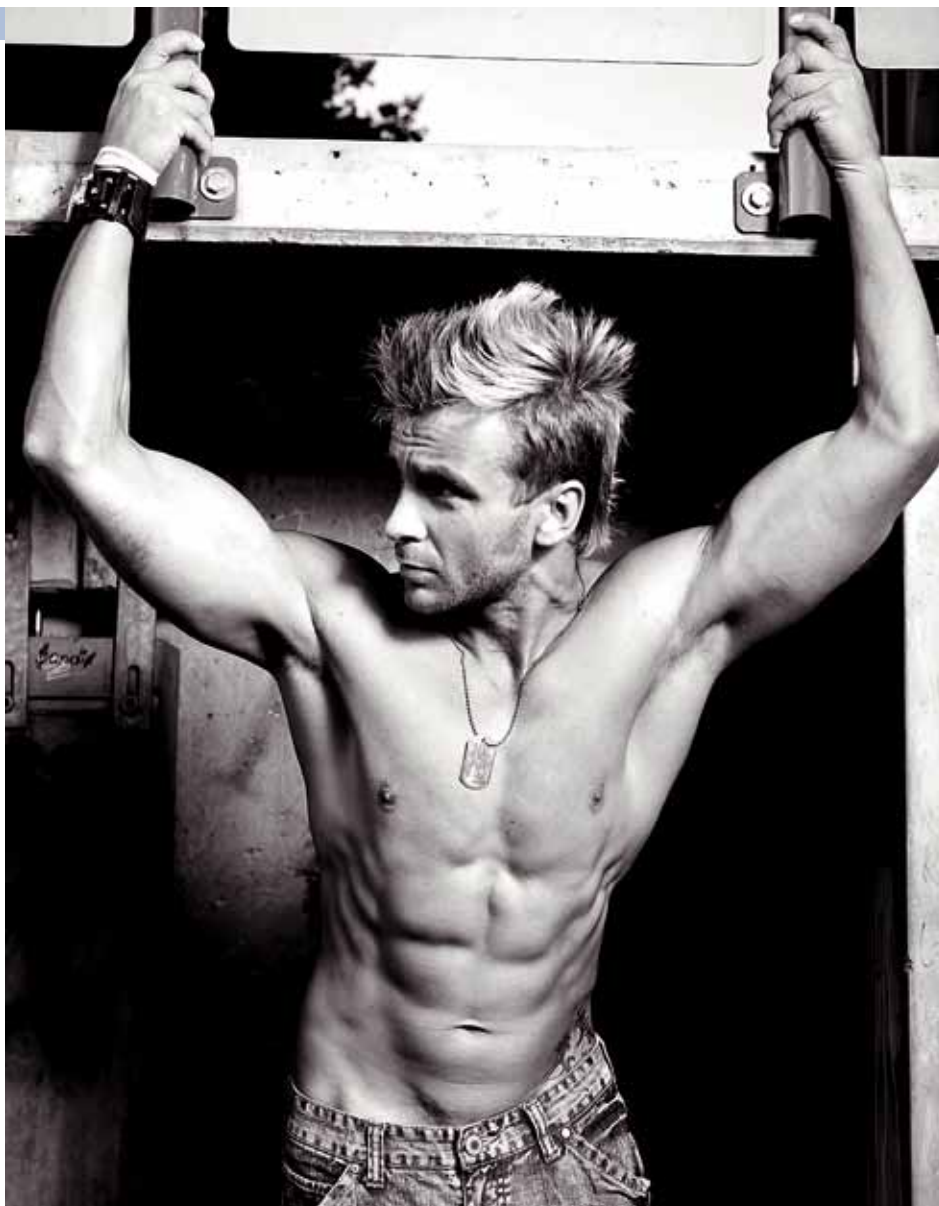
Bardzo dużo, tym bardziej, że my dość często zmieniamy choreografię i podkład muzyczny. Poza tym, wszyscy ostro uprawiamy trening siłowy, co zresztą nietrudno odgadnąć, patrząc na nasze sylwetki.

**KiF Przyznaję, że prawie mieścicie się w kategorii kulturystyki klasycznej. A nie robią na was wrażenia sylwetki eksponowane w amerykańskich magazynach kulturystycznych?**

Owszem, robią. Nawet w „KiF” czytaliśmy, na jakim „paliwie” można dorobić się podobnych rozmiarów. Domyślamy się, że te kolosy świecą w nocy, kiedy śpią, a ich wątroby wołają o ratunek. Kilku naszych tancerzy brało udział w zawodach kulturystycznych i to z sukcesami, ale stwierdzili, że wolą pokazywać swoje ciała przed kobietami, niż prężyć się na zawodach. My nastawiamy się raczej na wszechstronność a nie na potężną muskulaturę. Oprócz kulturystyki uprawiamy sztuki walki, akrobatykę i sporty ekstremalne. Przy okazji, chciałbym tu, jeżeli mogę, polecić MMA u Antka Chmielewskiego na Gwardii w Warszawie.

**KiF Z tego wynika, że doba może okazać się dla was za krótka...**

Robimy, co możemy, aby zdążyć ze wszystkim, ale największym utrapieniem są nocne występy. Jak wiadomo, warunkiem zachowania wysportowanej sylwetki jest regeneracja i dobry sen, a my musimy zabierać się do tego w godzinach innych, niż to



się na ogół robi. Czasami mamy 3 treningi dziennie – choreografię, siłownię i sztuki walki, a na koniec jeszcze basen. A musimy też mieć czas na życie prywatne.

**KiF Jak więc dajecie sobie radę z utrzymaniem formy?**

Między innymi przestrzegamy diety – tak samo jak kulturysty. Na pokazy zawsze jeździmy z jedzeniem w pojemniku. Czasami nawet, gdy planujemy noclegi w hotelach, wozimy ze sobą małe kuchenki elektryczne, żeby po pokazach spokojnie zrobić sobie pewny, pełnowartościowy posiłek.

**KiF A kiedy w ogóle wpadłeś na pomysł zorganizowania zespołu „na użytek” płci pięknej?**

To stało się 10 lat temu. Wziąłem udział w reality show pod nazwą „Amazonki”, w którym sześć dziewczyn wybie-

rało sobie chłopaków do pary – byłem jednym z tych wybranych. W programie poszło mi na tyle dobrze, że w finale razem z moją partnerką wygramyśmy po 50 tysięcy złotych – swoją część oddałem mamie. Później zobaczyłem pokaz taneczny w dyskotekce i stwierdziłem, że widok jest żałosny i że warto zająć się tą „dyscypliną” i stworzyć dla kobiet coś idealnego.

**KiF Ale nie w pojedynkę?**

Nie, najpierw zająłem się poszukiwaniem odpowiednich chłopaków. Wybierałem ich przeważnie z klubów fitness i z klubów sztuk walki. Dlaczego? Bo szukałem ludzi z charakterem.

**KiF Oni wszyscy wytrzymali 10 lat?**

Nie, cały czas trwa rotacja. Ciągłe poszukujemy „zmianowych”, co wbrew pozorom nie jest łatwe, bo nie wystarczy mieć muskularną sylwetkę. Za-



Nie zdradzę więcej, ale ogólnie jest szaleństwo...

trudniam tylko chłopaków po studiach. Potrzebne jest dobre podejście do kobiet, osobowość, inteligencja, kreatywność i charakter. Jeżeli ktoś spełnia te warunki, to zapraszamy. Często z grupy usuwam „słabe ogniwa”, bo jesteśmy najlepsi na rynku i musimy trzymać poziom.

**KiF Gdzie organizujecie swój show?**

Bywa różnie. Jesteśmy wynajmowani na imprezy organizowane dla kobiet, na przykład z okazji urodzin czy imienin, ale najczęściej na wieczory panieńskie. Jeździmy nie tylko po całej Polsce, występowaliśmy również w Grecji, Anglii, Niemczech i na Li-

twie. Robimy duże pokazy na dyskotekach, bankietach oraz na imprezach firmowych. Jako jedyna polska grupa już 4 razy reprezentowaliśmy Polskę w zawodach międzynarodowych podobnych grup w Wilnie.

**KiF I co dzieje się podczas takich, powiedzmy, wieczorów panieńskich?**

Powiem tak: wieczór panieński bez tancerzy z BadBoys Team nie jest w pełni wartościowy. Obok pokazu, który rozpala pragnienia i zmysły jesteśmy jak wodzireje – rozkręcamy imprezę. Zapraszamy na naszą stronę: [www.badboys.pl](http://www.badboys.pl), tam można zobaczyć filmy i zdjęcia z pokazów.

**KiF Aż tak?**

Oczywiście. My kończymy występ i znikamy, a większość z uczestniczek show wraca do domu, dopada swojego faceta i organizuje mu „ciąg dalszy”.

**KiF Krótko mówiąc, pełnicie funkcję ładowaczy akumulatorów?**

Można tak powiedzieć. Nasz występ rozbawia, podnieca i działa na zmysły kobiet. Pozwala im zapomnieć o problemach, obowiązkach i daje możliwość zrelaksowania się.

**KiF Wierzę na słowo. Dziękuję za rozmowę.**

Mirosław Gołąb

